

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia lutego grudnia 2022 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie I C 1559/20 z powództwa P. S. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę:

zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. S. kwotę 11 568,18 (jedenaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych i osiemnaście groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od 18 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;

zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. S. kwotę 5 533 (pięć tysięcy pięćset trzydzieści trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem niewykorzystanych zaliczek wpłaconych przez strony kwoty:

34 (trzydzieści cztery) złote powodowi P. S.;

1 200 (tysiąc dwieście) złotych pozwanej (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj:

a) w zakresie pkt 1. wyroku w całości,

b) w zakresie pkt. 2. wyroku w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

a. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.. w wyniku dokonania newszechstronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego w sprawie, w szczególności poprzez:

I) nienadanie odpowiedniej rangi faktowi, że poszkodowany wynajmował pojazd zastępczy od powoda w okresie od dnia 25.10.2019 r. podczas gdy zgłoszenie szkody nastąpiło dopiero 29.10.2019 - zatem 4 dni po zdarzeniu i po zawarciu umowy najmu;

II) pominięcie, iż poszkodowany w istocie nie był a najmniejszym stopniu zainteresowany wynajęciem pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela a działania w tym zakresie podjęte miały charakter pozorny i wyłącznie na potrzeby postępowania;

III) bezpodstawne i zupełnie naiwne przyjęcie, że poszkodowany w istocie weryfikował stawki rynkowe najmu podczas gdy po prostu zawarł umowę z tą firmą, która zajęła się holowaniem samochodu z miejsca zdarzenia - bez szerszej analizy kosztów, których i tak miał nie ponosić;

IV) bezpodstawne przyjęcie, że poszkodowany dokonując zgłoszenia szkody 4 dni po zawarciu umowy najmu i wg. stawek wyższych niż ofertowe zakładów współpracujących nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody a przede wszystkim, że wypełnił obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem;

b. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na oparciu rozstrzygnięcia na opinii biegłego, w sytuacji, gdy poszkodowany został poinformowany o możliwości najmu pojazdu

przez firmę współpracującą i możliwości weryfikacji stawki za dobę najmu w przypadku skorzystania z usług zewnętrznej wypożyczalni;

c. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 326 k.p.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie skutkujące stwierdzeniem, że poszkodowany nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, w sytuacji gdy poszkodowany był informowany o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego z wypożyczalni współpracującej z pozwaną;

d. naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 k.c.. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieści się 34-dniowy okres najmu pojazdu zastępczego tj. także ten sprzed zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi i za stawkę wyższą niż możliwa do uzyskania za pośrednictwem ubezpieczyciela;

e. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz niezasadnie długiego czasu trwania najmu tegoż pojazdu, w tym obciążenie pozwanego kosztami najmu za dodatkowy okres najmu;

f. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem, że poszkodowany nie naruszył obowiązku minimalizacji szkody i obowiązku współpracy wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, co następnie skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji zasadności najmu pojazdu zastępczego w stawce 499 zł netto.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o przeprowadzenie rozprawy i oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55 oraz Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 30.03.2022r., III Ca 1538/21).

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne.

Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez sąd ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 719/16, LEX nr 2200318). Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony pozwanej.

W kontekście wyżej poczynionych uwag wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a dokonana ocena dowodów nie budzi żadnych zastrzeżeń pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stawiane przez apelującego zarzuty w istocie nie dotyczą błędów w ustaleniach faktycznych czy ocenie dowodów,

a sprowadzają się do zakwestionowania zinterpretowania faktów w kontekście przepisów prawa materialnego. Apelacja w części poświęconej zarzutom rzekomego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w istocie nie zarzuca ani jednego wadliwie ustalonego faktu, to jest istnienia bądź braku określonego układu rzeczy bądź zjawisk. Podniesione przez pozwanego zarzuty oparte są na założeniu, że poszkodowany nie mógł korzystać z pojazdu zastępczego przed zgłoszeniem szkody, a ponadto – po uprzednim zgłoszeniu szkody – powinien nająć auto zastępcze korzystając z możliwości stworzonych przez ubezpieczyciela. Skarżący argumentował, że poszkodowany nie podjął z pozwanym współpracy w celu minimalizacji szkody. Zarzuty te omówić należy na gruncie właściwego prawa materialnego, nie mają one związku z oceną dowodów, która służy ustaleniu właściwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Także zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. jest bezzasadny, błędnie zbudowany na założeniu, że opinia biegłego była po prostu zbędna, bo wiążące są stawki

z cenników, na które powoływał się skarżący. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymaga odwołania się do prawa materialnego, sposobu rozumienia obowiązku współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem przy likwidacji szkody. Na tym etapie uzasadnienia wystarczy przesądzić, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, biegły bezbłędnie wskazał stawki rynkowe najmu pojazdu. A w konsekwencji zasadnie przyjął, że zastosowana w omawianym przypadku stawka za najem pozostaje w granicach stawek rynkowych pojazdu z segmentu (...).

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. jest pozbawiony racji. W orzecznictwie nie ulega wątpliwości, że koszty poniesione przez poszkodowanego z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego są normalnym następstwem zdarzenia w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z uwagi na niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poniesione zostały koszty związane z wynajmem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Postulat pełnego odszkodowania przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia lub zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103). Jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wymontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmują okres konieczny i niezbędny do naprawy

pojazdu (tak, słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, Biul.SN 2005/3/11). W przedmiotowej sprawie biegły sądowy wyliczył, co nie zostało podważone przez skarżącego, że czas niezbędny do naprawy pojazdu wynosił 34 dni. Czas ten obejmował nie tylko dni robocze, kiedy mechanik dokonuje czynności związanych z naprawą, ale także okres związany z oceną szkody, sprowadzeniem części zamiennych oraz dni wolne od pracy. Przez cały ten okres poszkodowany pozostawał bez możliwości korzystania z własnego pojazdu. Nie ma racji skarżący kwestionując najem pojazdu przed zgłoszeniem szkody. Najem ten pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, która powstała w chwili uszkodzenia pojazdu, a nie w związku ze zgłoszeniem szkody. Skarżący nie wykazał, że poszkodowany nadużył uprawnień przez nieuzasadnione opóźnienie zgłoszenia szkody. Taka argumentacja w ogóle nie była podnoszona, pozwany kwestionował tylko samą możliwość najmu pojazdu zastępczego przed zgłoszeniem szkody. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że przyjęcie stawki najmu pojazdu w wysokości przekraczającej stawkę możliwą do uzyskania za pośrednictwem ubezpieczyciela oznacza wyjście poza granice związku przyczynowego ze szkodą. W tym przypadku można rozważać kwestie ewentualnego zwiększenia szkody albo naruszenia obowiązku współdziałania przy jej likwidacji, ale na pewno nie naruszenie art. 361 k.c.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Skarżący całkowicie zapomina, że oferta wypożyczalni ma uwzględniać potrzeby poszkodowanego, a nie ubezpieczyciela, który może jedynie oczekiwać, że wybór będzie celowy dla usunięcia szkody i ekonomicznie uzasadniony. Skarżący wskazał wprawdzie, że w toku postępowania likwidacyjnego informował poszkodowanego o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego zapewnionego przez pozwanego za niższą stawkę. Należy jednak pamiętać, że nie można nakładać na poszkodowanego bezwzględnego obowiązku korzystania z usług podmiotu współpracującego z ubezpieczycielem. Okoliczności konkretnego stanu faktycznego decydują o tym, czy rzeczywiście istniała rzeczywista możliwość skorzystania z tańszej opcji najmu pojazdu udostępnionej przez ubezpieczyciela. Z całą pewnością brak jest podstaw do wymuszania na poszkodowanym przyjęcia auta zastępczego o niższym standardzie niż uszkodzone. Tymczasem podmioty współpracujące z ubezpieczycielem nie miały możliwości zapewnienia pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, tj. auta z segmentu (...). Skoro poszkodowany był uprawniony najęcia pojazdu w tej samej klasie co jego uszkodzony pojazd, koszt najmu musiał być tylko ekonomicznie uzasadniony, a więc oparty na rynkowych stawkach najmu. Tak było w tym przypadku, co bezsprzecznie wynika z opinii biegłego. Przy czym poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwania podmiotów, które oferują swoje usługi najtaniej. Warunki przedmiotowego najmu pojazdu zastępczego były rynkowe, co wystarcza do uznania, że nie doszło ani do zwiększenia szkody, ani do naruszenia obowiązku współdziałania przy jej likwidacji.

Skarżący omyłkowo sformułował zarzut naruszenia art. 326 k.p.c. Treść zarzutu wskazuje na to, że apelant miał na myśli naruszenie art. 362 k.c., regulującego konsekwencje przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, co wobec wyводу z poprzedniego akapitu uzasadnienia należy uznać za bezzasadne.

Zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest trafny. Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wyniknęła szkoda. Zgodnie bowiem z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Natomiast jak to zostało pokreślone w dotychczasowej części uzasadnienia uszkodzony pojazd marki M. o nr rej. (...) nadawał się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, co za tym idzie koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmują okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu, który w okolicznościach przedmiotowej sprawy wynosił 34 dni.

Konkludując, wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c. Mając na uwadze, iż apelujący przegrał proces w instancji odwoławczej, a powód poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie w kwocie 1 800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).